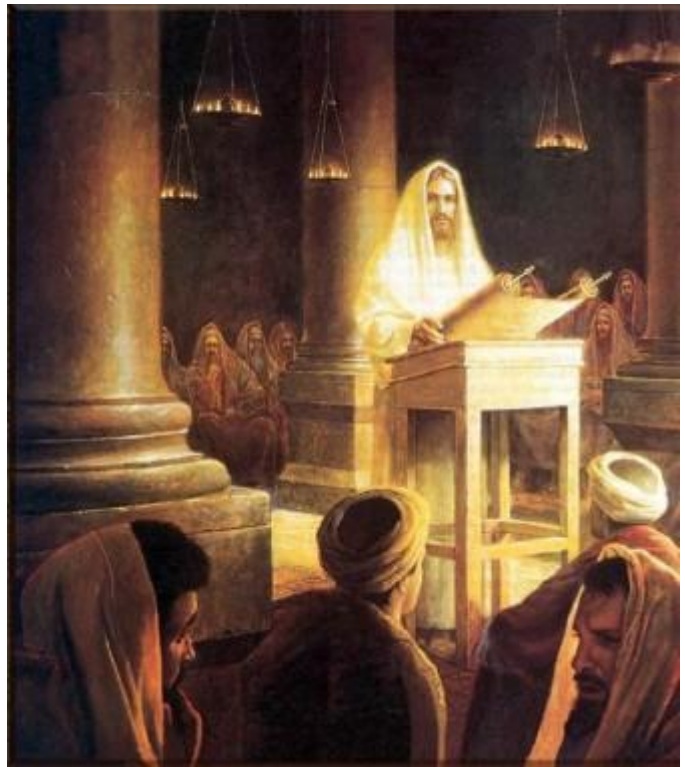


Duch Pański spoczywa na Mnie

Ludzie lubią powoływać się na różne znajomości i kompetencje. Że osobiście spotkali kogoś znanego, rozmawiali z nim, dostali nawet jego autograf, że w ich mocy jest to czy tamto, np. mogą *coś załatwić* albo potrafią *kogoś załatwić*.
Uczeń Chrystusa, chrześcijanin, może się chwalić najpiękniejszą znajomością, znajomością Boga. Uczeń Chrystusa, chrześcijanin może niewiele,



jest słabym, ułomnym człowiekiem, jak każdy. Jednak jest dzieckiem Bożym, które dziedziczy wszystko po Ojcu. Chrześcijanin nie potrzebuje autografów Ojca, nosi Jego rysy, jest przecież Jego dzieckiem, Jemu podobnym. Nosi moc Ojca w sobie: *Duch Pański spoczywa na Mnie*. Moc Ducha Świętego jest mocą Boga Ojca w nas, i mocą Pana Jezusa, naszego Odkupiciela. Pan Jezus mówiąc: *Duch Pański spoczywa na Mnie*, wyraża w ten sposób świadomość Syna, umiłowanego przez Ojca. Do tych słów mamy prawo również i my: Duch Boga samego spoczywa na tobie mamó, ojcze, kapłanie, małżonku – na każdym ochrzczonej. To powód do wielkiej radości. *Wystarczy ci mojej łaski* – mówi nam Pan Jezus ustami św. Pawła. Panie, Boże, zrób coś, byśmy się ani nie załamywali zbyt łatwo, ani też nie popadali w chore zadufanie, które przecenia swoje możliwości. Daj nam w naszej codzienności odczuć Twoją bliskość i Twoją moc. **[prob.]**